

Jula, Między wierszami

Jak policzyć mam te chwile ciszy?
Jak rozpoznać ciebie w tobie mam?
Gdzie ukryte myśli Masz o świcie?
Gdzie nocami błędzisz całkiem sam?

Lecz ty labiryntem słów
Piszesz znów, a ja

Między wierszami
Między wierszami
Czytam cię
W ciągłej gonitwie
Twoich myśli gubię się
Poza zasięgiem jesteś gdzieś
Gdzie noc się miesza z dniami
Ale w domyśle
Przecież doskonale wiesz
Przyjdę!

Naucz mnie jak kochać siebie
w twoich oczach Pokaż jak rozumieć mam
twoje słowa , to że mam próbować ciszą krzyk zagłuszyć
nie wiem jak

Lecz ty labiryntem słów
Wciąż mówisz tu, a ja

Między wierszami
Między wierszami
Czytam cię
W ciągłej gonitwie
Twoich myśli gubię się
Poza zasięgiem jesteś gdzieś
Gdzie noc się miesza z dniami
Ale w domyśle
Przecież doskonale wiesz
Przyjdę!

Stoimy teraz twarzą w twarz
W ogniu naszych spraw
I niezręczni tak, jakby każde z nas
Tańczyło pierwszy raz

Między wierszami
Między wierszami
Czytam cię
W ciągłej gonitwie
Twoich myśli gubię się
Poza zasięgiem jesteś gdzieś
Gdzie noc się miesza z dniami
Ale w domyśle
Przecież doskonale wiesz
Przyjdę!